

Sygn. akt III C 1442/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda J. R. kwotę 10.100 zł (dziesięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 października 2012 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.422 zł (trzy tysiące czterysta dwadzieścia dwa złote) tytułem kosztów postępowania;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 766,84 zł (siedemset sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1442/14

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 7 maja 2015 r. powód J. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.100 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 października 2012 r. i kosztami postępowania.

Powód wskazał w uzasadnieniu pozwu, że w dniu 15 września 2012 r. doszło w należącem do niego samochodzie do szkody, za którą w ramach umowy ubezpieczenia autocasco odpowiedzialność ponosi pozwany. Pozwany wycenił wartość pojazdu powoda na dzień zawarcia umowy na 89.000 zł, z czym powód się nie zgodził, wzywając pozwanego do dopłaty kwoty 23.902 zł. Pozwany nie zmienił stanowiska, dlatego powód dochodzi odszkodowania w wysokości 10.100 zł, która to kwota nie wyczerpuje całości jego roszczenia.

W sprzeciwie od wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że pojazd powoda był objęty ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia autocasco, przy czym doszło do jego uszkodzenia w wyniku spalania. Pozwany wskazał, że szkoda ta miała charakter szkody całkowitej, przy czym wartość pozostałości ustalona została na 14.580,85zł, a wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na 89.900 zł, zatem szkoda wyniosła 75.319,15 zł. Taką też kwotę pozwany wypłacił powodowi. Jednocześnie pozwany wywodził, że przy zawieraniu umowy błędnie została ustalona wartość pojazdu powoda na kwotę 111.900 zł, na podstawie wadliwie podanych przez powoda danych dotyczących wyposażenia, tym samym suma ubezpieczenia w polisie ubezpieczeniowej została zawyżona. W ocenie pozwanego fakt przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu stałej wartości pojazdu i niepominięcia sumy ubezpieczenia, nie wyklucza możliwości zweryfikowania wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy z uwzględnieniem faktycznego wyposażenia pojazdu, w przeciwnym bowiem razie powód, z naruszeniem art. 824¹ § 1 k.c., otrzymałby sumę wyższą od poniesionej szkody.

W piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2014 r. powód zaprzeczył twierdzeniom i zarzutom pozwanego wyrażonym w sprzeciwie, podtrzymując stanowisko zawarte w pozwie. W toku dalszego postępowania powód podkreślał, że z uwagi na to, że umowa ubezpieczenia była objęta klauzulą stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, to w toku postępowania likwidacyjnego pozwany powinien posługiwać się wartością pojazdu z daty zawarcia umowy, a nie dokonywać jej ponownego ustalenia po powstaniu szkody, zwłaszcza, że z tego tytułu pobierał dodatkową składkę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 października 2011 r. powód J. R. zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco należącego do niego samochodu marki A. (...) nr rej. (...) i nr VIN (...). Przy zawarciu umowy pozwanego reprezentował agent ubezpieczeniowy. Przed sporządzeniem umowy agent ten dokonał oględzin pojazdu, w czasie których wykonał 4 zdjęcia. W oparciu o dane dotyczące wyposażenia pojazdu, wprowadzone do programu komputerowego agent określił wartość pojazdu wg katalogu Eurotax na kwotę 111.900 zł, przy czym dane te wpisał do polisy.

Umowę zawarto na okres od 4 października 2011 r. do 3 października 2012 r. Sumę ubezpieczenia określono na 111.900 zł brutto, zastrzegając stałą wartość pojazdu oraz niepominięcie sumy ubezpieczenia. Integralną część umowy stanowiły Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, zatwierdzone uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 r., zwane dalej OWU.

dowody:

- umowa ubezpieczenia k. 9
- OWU k. 253-258
- zeznania powoda k. 165-166

Przedmiotowy pojazd został wyprodukowany 5 listopada 2009r.

Powód zakupił go za kwotę 19.500 euro i sprowadził do Polski w dniu 17 sierpnia 2011 r. Podatek akcyzowy został ustalony przez Urząd Celny w R. na podstawie wyceny wartości pojazdu uwzględniającej standardowe wyposażenie tego rodzaju pojazdów, bez weryfikacji ze stanem faktycznym. Powód zarejestrował samochód 13 września 2011 r. w Starostwie Powiatowym w W..

Powód nie dokonywał zmian w wyposażeniu pojazdu.

dowody:

- parametry pojazdu k. 55-56
- pismo Starostwa Powiatowego w W. z dnia 19.05.2015 r. k. 150
- karta informacyjna pojazdu k. 152
- dane pojazdu k. 169
- pismo Urzędu Celnego w R. z dnia 10.06.2015 r. k. 168 wraz wyceną k. 169
- zeznania powoda k. 165-166

W dniu 23 czerwca 2011 r. na portalu A. został wystawiony na sprzedaż w (...) analogiczny samochód, o zbieżnych pięciu ostatnich cyfrach numeru podwozia, w stanie uszkodzonym. Próba otworzenia tak uszkodzonego pojazdu była technicznie możliwa, choć ekonomicznie nieopłacalna.

dowody:

- informacje o obiekcie k. 244-246
- dokumentacja zdjęciowa płyta CD k. 248
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dnia 6.08.2016 r. k. 281-283

W dniu 9 czerwca 2012 r. pojazd powoda uległ uszkodzeniu w wyniku zderzenia bocznego z innym samochodem. Szkoda likwidowana była z ubezpieczenia OC sprawcy szkody przez (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W..

W toku tego postępowania likwidacyjnego w dniu 20 czerwca 2012 r. sporządzono zdjęcia, w świetle których w pojeździe powoda, ponad wyposażenie fabryczne, zamontowane były fotele przednie z linii S z tekstylnym obiciem centralnej części tapicerki siedzeń i oparcie, bi-xenonowe lampy reflektorów ze spryskiwaczami, podłokietnik centralny przedni i relingi dachowe w kolorze srebrnym.

W dniu 28 sierpnia 2012 r. dowód rejestracyjny pojazdu został zatrzymany.

dowody:

- dokumenty w aktach szkody z dnia 9.06.2012 r. dołączonych do akt sprawy
- opinia biegłego sądowego z dnia 20.01.2015 r. k. 89-109
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dnia 15.01.2016 r. k.213-230
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dnia 6.08.2016 r. k. 281-283
- pismo Starostwa Powiatowego w W. z dnia 19.05.2015 r. k. 150

W dniu 15 września 2012 r. doszło do uszkodzenia ubezpieczonego pojazdu w wyniku spalania.

dowody:

- zdjęcia – płyta CD k. 54

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który w dniu 30 września 2012 r. dokonał wyceny pojazdu na dzień 3 października 2011 r. na kwotę 89.900 zł. Pozwany uzyskał od producenta samochodu informację o jego parametrach, z której wynikały rozbieżności pomiędzy fabrycznym wyposażeniem pojazdu a wyposażeniem ujętym w umowie ubezpieczenia. Przy wycenie pozwany uwzględnił stan wyposażenia podany przez producenta pojazdu, korektę z tytułu

ponadnormatywnego przebiegu z uwagi na liczbę właścicieli oraz z tytułu obniżonej mocy silnika oraz pochodzenia pojazdu.

Pismem z dnia 4 października 2012 r. pozwany powiadomił powoda, iż z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu jego naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona. W związku z czym rozmiar szkody został ustalony jako różnica pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, którą pozwany oszacował na 89.900 zł i wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którą określił na 14.580,85 zł. W celu ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym został on zaoferowany do sprzedaży na platformie internetowej. Do uzyskanej najwyższej oferty dodano 15% marży będącej wynikiem różnicy pomiędzy ceną zakupu przez pośrednika a ceną odsprzedaży dla finalnego nabywcy. W związku z czym pozwany przyznał powodowi 75.319,15 zł tytułem odszkodowania i taką też kwotę mu wypłacił.

Powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym w dniu 29 października 2012 r. oferentowi wyszukanemu przez pozwanego za kwotę 12.679 zł.

dowody:

- wycena z dnia 30.09.2012 r. k. 18-19, 58, 59-60
- parametry pojazdu k. 55-56
- arkusz ustalenia wartości pojazdu k. 57
- pismo pozwanego z dnia 4.10.2012 r. k. 61
- umowa sprzedaży z dnia 29.10.2012 r. k. 26
- raport zamknięcia aukcji k. 52-53
- lista wypłaty odszkodowań k. 62
- opinia biegłego sądowego z dnia 20.01.2015 r. k. 89-109

Pismem z dnia 23 listopada 2012 r. pozwany poinformował powoda, że nie ma możliwości ustalenia wartości pojazdu przed szkodą w wartości wyższej niż 89.900 zł i zaoferował powodowi zwrot nadpłaconej składki ubezpieczenia.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 r. pełnomocnik powoda zakwestionował decyzję pozwanego, wywodząc, że pozwany winien przyjąć wartość pojazdu ustaloną w umowie, a nie wycenioną następnie na 89.900 zł. Jednocześnie wezwał pozwanego do uzupełnienia odszkodowania o kwotę 22.000 zł w terminie 14 dni od doręczenia pisma.

Pozwany w odpowiedzi z dnia 28 marca 2013 r. na pismo powoda zarzucił, że niewłaściwe wyliczenie wartości pojazdu w dniu zawierania umowy wynika z podania przez ubezpieczającego nieprawdziwych informacji odnośnie do pochodzenia pojazdu i liczby właścicieli oraz ujęcia w cenie wyposażenia, którego zamontowanie nie zostało potwierdzone przez producenta pojazdu. Pismem z dnia 6 maja 2013 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 23.902 zł tytułem pełnego odszkodowania w terminie 7 dni od doręczenia pisma, co nastąpiło 13 maja 2013 r.

Pozwany nie znalazł podstaw do zadośćuczynienia temu żądaniu, o czym powiadomił powoda w piśmie z dnia 28 czerwca 2013 r.

dowody:

- pismo pozwanego z dnia 23.11.2012 r. k. 63
- pełnomocnictwo k. 20

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 14.03.2013 r. k. 21-22

- pismo pozwanego z dnia 28.03.2013 r. k. 23

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 6.05.2013 r. k. 24

- potwierdzenie odbioru k. 25

- pismo pozwanego z dnia 28.06.2013 r. k. 27

W § 4 pkt 6 OWU zdefiniowano odszkodowanie jako świadczenie pieniężne przysługujące od (...) SA ubezpieczonemu lub innej osobie uprawnionej z umowy ubezpieczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, ustalone wg zasad określonych w OWU i umowie ubezpieczenia.

W myśl § 4 pkt 13 OWU suma ubezpieczenia to kwota stanowiąca górną granicę odpowiedzialności (...) SA za wszystkie szkody powstałe w okresie ubezpieczenia określona w umowie ubezpieczenia.

Stosownie do § 4 pkt 22 OWU wartość pojazdu to wartość ustalana przez (...) SA na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego; notowania stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu (informatorze) cen pojazdów wymienionych w umowie ubezpieczenia – w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. Zgodnie z § 12 ust. 1 OWU określona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu brutto. W świetle § 20 ust. 2 OWU odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia.

Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 lit. b) OWU za opłatą dodatkowej składki umowa ubezpieczenia może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o każde wypłacone odszkodowanie.

W myśl § 11 ust.1 OWU zawarcie umowy ubezpieczenia następuje na wniosek ubezpieczającego, po uprzedniej identyfikacji pojazdu wraz z wyposażeniem i dokonaniu przez (...) SA indywidualnej oceny ryzyka. Zgodnie z ust. 2 tego §, umowa ubezpieczenia zawierana jest w formie pisemnej na podstawie danych zgłaszanych przez ubezpieczającego. (...) SA może uzależnić zawarcie umowy ubezpieczenia od udokumentowania tych danych. Stosownie do § 13 ust. 3 zd. 1 OWU ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości (...) SA wszystkie znane sobie okoliczności, o które (...) SA zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia.

W świetle § 4 pkt 15 OWU szkoda całkowita to uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty naprawy ustalone wg zasad określonych w § 22 ust. 8 pkt 3 przekraczają 70% wartości pojazdu. W razie powstania szkody całkowitej, zgodnie z § 22 ust. 8 pkt 1 OWU odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości, w świetle zaś pkt 2 wartość pozostałości może być ustalona na podstawie oferty zakupu uzyskanej podczas aukcji internetowej.

Zgodnie z § 28 ust. 1 OWU pozwany wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym.

dowód:

- OWU k. 253-258

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 805 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W świetle § 2 pkt 1 tego artykułu, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W przedmiotowej sprawie nie rodził sporu fakt związania stron umową ubezpieczenia autocasco należącego do powoda pojazdu marki A. (...), jak również zajścia przewidzianego w tej umowie, w okresie ubezpieczenia, wypadku ubezpieczeniowego – uszkodzenia pojazdu w wyniku spalania. Niesporne w tej sprawie pozostawało także to, że w pojeździe tym doszło do tzw. szkody całkowitej w rozumieniu § 4 pkt 15 OWU – nastąpiło bowiem uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty naprawy ustalone wg zasad określonych w § 22 ust. 8 pkt 3 przekraczały 70% wartości pojazdu. W takim przypadku, zgodnie z § 22 ust. 8 pkt 1 OWU odszkodowanie winno zostać ustalone w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości, przy czym w § 22 ust. 8 pkt 2 OWU zastrzeżono, że wartość pozostałości może być ustalona na podstawie oferty zakupu uzyskanej podczas aukcji internetowej. O ile wartość pozostałości nie była w sprawie sporna i wynosiła 14.580,85 zł, to wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania stanowiła przedmiot sporu stron. Wskazać przy tym należy, iż umowę ubezpieczenia zawarto z zastosowaniem - za opłatą dodatkowej składki - stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o każde wypłacone odszkodowanie (por. § 10 ust. 1 pkt 1 lit. b) OWU), tym samym wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania winna odpowiadać wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, tj. w dniu 3 października 2011 r.

W umowie tej określono sumę ubezpieczenia i wartość pojazdu wg katalogu Eurotax na kwotę 111.900 zł. Zgodnie z § 12 ust. 1 OWU określona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu brutto. Stanowi ona górną granicę odpowiedzialności pozwanego za wszystkie szkody powstałe w okresie ubezpieczenia (§ 4 pkt 13 OWU), przy czym odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia (por. § 20 ust. 2 OWU). Prawidłowe zatem określenie sumy ubezpieczenia i wartości rynkowej pojazdu, warunkowało właściwe ustalenie wysokości odszkodowania za szkodę powstałą w okresie ubezpieczenia.

W ocenie Sądu na skutek niedołożenia należytej staranności przez pozwanego, w tym działającego w jego imieniu przy zawarciu przedmiotowej umowy agenta ubezpieczeniowego, brak jest obecnie materiału dowodowego, który pozwałaby na jednoznaczne stwierdzenie rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu powoda w dniu zawarcia tej umowy, a tym samym ustalenie w jakim zakresie odbiegała ona od ustalonej w umowie kwoty 111.900 zł i rozważenie czy doszło do sytuacji, o której mowa w art. 824¹ § 1 k.c.

Podkreślić należy, iż zgodnie z § 4 pkt 22 OWU wartość pojazdu to wartość ustalana przez pozwanego, a nie ubezpieczającego, na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego – w tym przypadku notowań z katalogu Eurotax – zaś w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. Zawarcie umowy, w myśl § 11 ust.1 OWU poprzedzać identyfikacja pojazdu wraz z wyposażeniem i dokonanie przez pozwanego indywidualnej oceny ryzyka. Wprawdzie w świetle § 11 ust. 2 OWU umowa ubezpieczenia zawierana jest na podstawie danych zgłaszanych przez ubezpieczającego, jednakże pozwany może uzależnić zawarcie umowy ubezpieczenia od udokumentowania tych danych. Obowiązkiem ubezpieczającego jest przy tym, zgodnie § 13 ust. 3 zd. 1 podać do wiadomości pozwanego wszystkie znane mu okoliczności, o które pozwany zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie w świetle zeznań powoda, popartych zasadami doświadczenia życiowego, a których pozwany nie podważył dowodem przeciwnym, przyjąć należało, że ustalenia wyposażenia pojazdu, a następnie – z jego uwzględnieniem - wyceny wartości pojazdu dokonał agent ubezpieczeniowy przy pomocy programu komputerowego. Nawet jeżeli przyjąć, że dane dotyczące wyposażenia pojazdu agent pozyskał od powoda, to nie zwalniało go od obowiązku ich zweryfikowania, jeżeli się zważy treść § 11 ust. 1 i 2 OWU. Brak jest podstaw przy tym do uznania,

że powód wprowadził pozwanego w błąd co do stanu wyposażenia pojazdu i jego pochodzenia, albowiem nie ma dowodów na to, by miał on jakkolwiek wiedzę na temat historii tego samochodu oraz wiedzę techniczną pozwalającą na sprecyzowanie zakresu wyposażenia samochodu. Co więcej również historii tego pojazdu, po jego wyprodukowaniu, nie sposób jednoznacznie odtworzyć, jeżeli się zważy w szczególności skąpe dane na jego temat w systemie serwisowym. Miarodajne dla ustaleń w tej mierze nie mogły pozostać zdjęcia i oferta sprzedaży pojazdu o parametrach zbliżonych do pojazdu powoda opublikowane w dniu 23 czerwca 2011 r. na portalu A.. Zauważyć bowiem należy, że w ofercie tej uwidocznione zostało jedynie pięć ostatnich cyfr numeru podwozia tego pojazdu, co nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż jest to ten sam samochód, ponadto jak wynika z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z dnia 6 sierpnia 2016 r. pojazd, który uległ spaleni, nie posiadał śladów napraw tego rodzaju uszkodzeń, co ww. samochód, zaś przywrócenie pojazdu po tak poważnej szkodzie do należytego stanu było ekonomicznie nieuzasadnione.

Jak słusznie zwrócił uwagę biegły sądowy w opinii z dnia 20 stycznia 2015 r. sporządzona przez pozwanego dokumentacja fotograficzna samochodu po spaleni jest tak uboga, że nie pozwala na ustalenie czynników istotnych dla oceny wartości pojazdu i stanu jego wyposażenia. Jednocześnie nie pozwala ona teoretycznie wykluczyć takiej modernizacji samochodu, która doprowadziła do doposażenia go w sposób ujęty w polisie. Biegły zaznaczył przy tym, że stan pojazdu po spaleni nie umożliwiał ustalenia czy pojazd wyposażono w elementy wskazane w polisie, jak również oceny, czy posiadał on ślady napraw, a także jaki był ich zakres i rodzaj użytych do tego celu części zamiennych. Z niezrozumiałych względów pozwany również w postępowaniu likwidacyjnym zaniechał weryfikacji danych o wyposażeniu pojazdu, mimo że pozyskał od producenta samochodu informację o jego parametrach, z której wynikały rozbieżności pomiędzy fabrycznym wyposażeniem pojazdu a wyposażeniem ujętym w umowie ubezpieczenia. Mimo tego, że uszkodzony pojazd był do dnia 29 października 2012 r. własnością powoda i możliwe było dokonanie jego pogłębionych oględzin, pozwany uwzględnił w swej wycenie jedynie stan wyposażenia podany przez producenta pojazdu, korektę z tytułu ponadnormatywnego przebiegu z uwagi na liczbę właścicieli oraz z tytułu obniżonej mocy silnika i pochodzenia pojazdu, a nie faktyczny stan techniczny tego samochodu, w tym dokonane w nim modyfikacje.

Po uzupełnieniu materiału dowodowego o akta szkody z dnia 9 czerwca 2012 r. , a zatem przed spaleni samochodu, a po zawarciu umowy ubezpieczenia, biegły w oparciu o sporządzone wówczas zdjęcia pojazdu stwierdził, że w samochodzie powoda, ponad wyposażenie fabryczne, zamontowane były fotele przednie z linii S z tekstylnym obiciem centralnej części tapicerki siedzeń i oparć, bi-xenonowe lampy reflektorów ze spryskiwaczami, podłokietnik centralny przedni i relingi dachowe w kolorze srebrnym. Jednocześnie jednak biegły podniósł, że materiał ten nie daje możliwości potwierdzenia, że w pojeździe zamontowano system A. side assist, poduszki powietrzne boczne tylne, czujnik zmierzchowy światła z czujnikiem deszczu, fotele tylne podgrzewane, dodatkową składaną wykładzinę bagażnika i telefon A. z bluetooth. Zatem faktyczne wyposażenie pojazdu w chwili jego ubezpieczenia nadal pozostawało nie do zweryfikowania. Tymczasem w trakcie oględzin pojazdu przed zawarciem umowy ubezpieczenia agent ubezpieczeniowy wykonał cztery fotografie pojazdu, co ujęto w polisie, a które być może pozwoliłyby na dokonywanie miarodajnych ustaleń w tym zakresie, jednakże pozwany nie zaoferował ich w charakterze dowodów. Bezkrytyczne przyjęcie przez pozwanego w wyniku ustaleń reprezentującego go agenta ubezpieczeniowego, że samochód w dniu 3 października 2011 r. miał wartość 111.900 zł nie może obecnie zostać w żaden sposób, nie obarczony błędem, zweryfikowane. Każdy bowiem z wariantów wyceny tej wartości przez biegłego sądowego ma charakter wyłącznie hipotetyczny, opiera się o pewne założenia i nie pozwala na czynienie prawidłowych ustaleń.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że brak jest przesłanek do uznania, by powód w jakikolwiek sposób przyczynił się do takiego, a nie innego, określenia wartości rynkowej ubezpieczonego pojazdu. W ocenie Sądu nie można zaaprobować tego, by ryzyko niewłaściwego ustalenia wartości pojazdu istotnej z punktu widzenia wysokości należnego mu świadczenia ubezpieczeniowego pozwany przerzucał obecnie na powoda, zwłaszcza, że wartość ta wpływała na wysokość składki ubezpieczeniowej, a ponadto dodatkowo została wykupiona przez powoda klauzula stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. Z tych przyczyn Sąd przyjął wartość pojazdu powoda w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia zgodnie z ustaleniami stron w tym zakresie na kwotę 111.900 zł. Z kwoty tej powód

otrzymał już 75.319,15 zł tytułem odszkodowania, a ponadto pozyskał kwotę 12.679 zł z tytułu sprzedaży pozostałości pojazdu. Należne zatem odszkodowanie winno być uzupełnione o 23.901,85 zł.

Wskazać w tym miejscu należy, iż stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów zaferowane przez strony, zeznania powoda i opinie biegłego sądowego, do których wiarygodności Sąd nie powziął zastrzeżeń. Biegły w sposób logiczny, odnoszący się do innych dowodów, uzasadnił swe wnioski, co czyniło jego opinie miarodajnymi dla czynienia ustaleń faktycznych i oceny dowodów przedstawionych przez strony.

Z kwoty pozostałego do zapłaty odszkodowania powód dochodził w tym postępowaniu zapłaty jedynie kwoty 10.100 zł i Sąd będąc związany granicami pozwu, nie był władny zasądzić kwoty wyższej.

Zgodnie z § 28 ust. 1 OWU pozwany wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. W przedmiotowej sprawie nie przedstawiono dowodu pozwalającego na jednoznaczne stwierdzenie w jakiej dacie powód zawiadomił pozwanego o szkodzie, przyjęc zatem należało, że nastąpiło do najpóźniej w dniu 30 września 2012 r. – z tej daty pochodzi wycena pojazdu dokonana po zgłoszeniu szkody. Termin zapłaty odszkodowania upłynął zatem 30 października 2012 r., a więc od dnia następnego pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty dochodzonej pozwem.

W tym stanie rzeczy powodowi należały się obok kwoty 10.100 zł, w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od 31 października 2012 r.

W tych okolicznościach w punkcie I wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda 10.100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 października 2012 r.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punkcie II wyroku oparto o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty postępowania poniesione przez powoda, a które pozwany przegrywający proces zobowiązany jest mu zwrócić, złożyła się opłata od pozwu – 505 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego - 500 zł.

Zważywszy, że zaliczki wniesione przez strony nie pokryły w pełni kosztów związanych z opiniami biegłego sądowego – w tym zakresie ze środków budżetowych wydatkowano 766,84 zł, taką też kwotę w punkcie III wyroku nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, w oparciu o przepis art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.